

FORTYFIKACJE "TWIERDZY EUROPEJSKIEJ" ZŁAMANE - RZESZA W OGNIU BOMB  
ODWROT NIEMIECKI NA WSCHODZIE ZAMIENIA SIĘ W KLESKĘ.

WE WŁOSZECH kolumny 8-mej armii i wojsk kanadyjskich zdobywszy przyczółki nadbrzeżne, złamały stosunkowo słaby opór wojsk włoskich i nielicznych oddziałów niemieckich i postępując naprzód zdobyły w sobotę Reggio di Calabria, Villa San Giovanni i port Gallico. Lotnisko w Reggio zajęte w nie naruszonym stanie, objęty zaraz do użytku eskadry "Spittfitererów". W niedzielę rano oddziały "Commandos" wylądowały na tyłach wroga i zdobyły miaserodossani. Inne formacje postępując wzdłuż południowego wybrzeża zajęły Melito, a posuwając się w głąb lądu zdobyły San Stefano i inne miejscowości. Wybrzeża opanowane są na długości 160 km., a cała cieśnina Messyńska jest wolna dla żeglugi sprzymierzonych. Wojska włoskie unikają walki i poddają się chętnie, ilość jeńców wynosi ponad 3.000. Niezwykle silnie i świetnie uzbrojone nadbrzeżne fortyfikacje odbrane zostały bez wystrzału. Ludność wita owacyjnie wkraczające wojska aliantów, urzędy wraz z nietkniętym aparatem technicznym stają natychmiast do dyspozycji wojsk okupacyjnych. Łądowanie odbyło się w dwu grupach, przy czym wodnolądowe pojazdy typu "Dax" przeniknęły od razu w głąb lądu, wioząc ekwipunek i amunicję dla wojsk inwazyjnych. Na zdobyty teren przerzucane są bez przerwy posiłki i wylądowywany jest sprzęt. Akcja inwazyjna ubezpieczona była ogniem czterech pancerników, a to "Rodney", "Nelson", "Warspite" i "Welfant" oraz licznych innych jednostek morskich, ponadto setki eskadr utworzyły "parasol lotniczy", haniący każdy opór. Równocześnie prowadzona jest bez przerwy niezwykle silna akcja bombardowania baz i lotnisk wroga w południowych i środkowych Włoszech. Najwięcej atakowane są bazy w Cosenza, Catanzaro, Sulmona, Tarent, rejon Neapolu, Viterbo i Villa Viterbo. W czasie trzechdniowych operacji alianci utracili 16 maszyn, zestrzelono zaś 57 samolotów osi. Stwierdzono, że w czasie odwrotu oddziałów wroga, przyszło do walk między wojskami Roskami a Niemcami, którzy, jak zwykle chcieli zabrać Włochom pojazdy. Do podobnych walk doszło w Cosenza, Catanzaro i Bolonii. Obronę Włoch na przeprowadzać 18-20 dywizyj niemieckich o liczbie do 400.000 ludzi oraz 20 dywizyj włoskich. Na Bałkanach pozostaje nadal 30 dywizyj włoskich.

NA ZACHODZIE Raf i Amerykanie potęgują swe niezczylielskie operacje lotnicze. W sobotę setki Lancasterów uderzyły na Berlin, zrzucając w 20 minut ponad 1.000 ton bomb. Interwencja nocnych myśliwców słaba, silny natomiast ogień artylerii. Wzniesione pożary widoczne były na 100 kilometrów. W dzień latające fortece zrzuciły setki ton bomb na fabryki samolotów we Francji, a to Codron-Renault, Renilly, Boulogne de Rouge, St. Andree i St. Meaux. W operacjach nocnych i dziennych utracono 50 maszyn, zestrzelono zaś 27 myśliwców. W następną dobę bombardowano Zagł. Ruhry i Nadrenię, zaś potwornego nalotu dokonały setki latających fortec na Gandawę. Zestrzelono 25 niemieckich maszyn, tracąc 8 bombowców. Wczoraj bardzo silne formacje zbombardowały nader ciężko Mannheim i Ludwigshafen, zrzucając 1.500 ton bomb za 45 minut. Z największych w Niemczech zakładów chemicznych pozostały ruiny i zgłiszczona. Straty wyniosły 35 bombowców. W dzień setki angielskich bombowców uderzyły na Boulogne, a latające fortece zbombardowały Stuttgart. Zestrzelono 17 niemieckich myśliwców, straty własne 35 bombowców. Półknie skrzydła osłaniające bombowce zniszczyły 4 Fokke-Wulf, nie ponosząc żadnych strat. Nad Anglią niema żadnej akcji niemieckiego lotnictwa. Londyn ogłosił, że w sierpniu zrzucono na Niemcy 16.000 ton bomb.

FRONT WSCHODNI jest terenem wzrastającej na sile rosyjskiej ofensywy. Sukcesy Sowietów są duże i bezsporne, dwrot niemiecki staje się coraz szybszy. Widac, że Niemcy stawiają poważniejszy opór dopiero na linii Dniepru. Od Smoleńska po Zagł. Donieckie linie niemieckie są przełamywane, opór druzgotany, a ważne bazy wpadają raz po raz w ręce rosyjskie. Na odcinku Smoleńska silne kontruderzenia niemieckie pod Jelnią i Dorogobuszem zostały złamane, Niemcy zmuszeni do oparcia się wśród wielkich strat, a Rosjanie posuwawszy się o 15 km. zajęli 100 miejscowości. Na linii Briańska żysk terenowy wynosi ponad 10 km. i około 50 miejscowości. Klęską dla Niemców jest zdobycie przez Rosjan miasta Korop z ominięciem Konotopu oraz Bielopolja, co grozi przerwaniem komunikacji między środkową a poł-

...owym frontem. Zdobyto tu ponadto 150 miejscowości m.i. ważne węzły komunikacyjne. Chutor Michajłowski, Seredin, Buda, Suzjenka i Achtjabskoje. Padło w walkach 6.500 Niemców. W rej. Charkowa zdobyto ważny węzeł Werefę, zagrażając tym i Połtawie i linii odwrotowej wojsk niemieckich z Zagł. Donieckiego. Największe postępy poczynili Rosjanie w Zagłębiu Donieckim. Po zdobyciu Proletarska, Gerłowska, Iłowajaka, Debalcowa, Basiewa, Chacyraka, Dzierżyńska i Artemowska podeszli Rosjanie pod Stalino na 16 km. Straty niemieckie w tym rejonie ponad 20,000 w zabitych.

WOJNA NA MORZU przyniosła nowy sukces. W ostatnich dniach zatopiono w zatoce Biskajskiej 7 niem. łodzi podwodnych kosztem dwu samolotów.

#### ROZNE WIADOMOSCI.

- We Włoszech - zapodania Madrytu - w następstwie inwazji aliantów wzmodły się w miastach demonstracje pokojowe. Kolejjarze coraz gorliwiej wykonują sabotażowe zlecenia Londynu, zwalczając w ten sposób dalsze prowadzenie wojny. Pod wpływem opinii publicznej odebrano faszystom - którzy za rządów Mussoliniego doszli do fortun - ich majątki. Zasekwestrowano wille Farinacciego i hr. Ciano, który po powrocie z Niemiec został aresztowany. Uwięziono również marsz. Grazianiego, b. szefa milicji faszystowskiej, b. gubernatora Albanii, gen. Terucci, gen. Daglioto, oraz wybitnych faszystów jak: Starazze, Bottay, Cugliemoto i innych. Mussolini przebywa nadal na wyspie Ponza pod osłoną niemieckiego garnizonu.

- W Rzeszy niemieccy biskupi na zjeździe w Fuldzie wydali list pasterski, występując ostro przeciw stanowisku narodowego socjalizmu wobec religii. Ostro potępiony został ucisk religijny stosowany w Poznańskim.

- Stalin przyjął na audjencji metropolitów Moskwy, Leningradu i Kijowa, którzy wyrazili zamiar zwołania św. Synodu i wyboru patriarchy. Stalin wyraził zgodę. Prasa anglosaska ocenia ten krok jako wprowadzenia przez Stalina tolerancji religijnej i nawrót do tradycji prawosławnej.

- W Ameryce Churchill po rozmowach z Rooseveltem odbył w sobotę narady z najwyższymi dowódcami Anglii i USA. Waszyngton ogłosił, że w najbliższym czasie odbędzie się zjazd ministrów zagranicznych Anglii, Ameryki i Rosji oraz, że do komisji dla spraw śródziemnomorskich wejdzie delegat sowiecki.

- Londyn podał oficjalnie, że oficerowie brytyjskich Commandos odbyli w Grecji narady z dowódcami powstańców greckich i powrócili do Kairo, gdzie przeprowadzają konferencje ze sztabem i rządem greckim. Równocześnie ogłoszono, że powstańcy jugosłowiańscy zajęli główny port w Jugosławii Suszak.

- Francuski generał de Tessinier, skazany przez Niemców na 10 lat więzienia za zbuntowanie garnizonów w Vichy przeciw okupantom, uciekł z więzienia w Rhion.

- Do Anglii przybył drugi wielki kontyngent wojsk kanadyjskich. Wojska te są tak wyszkolone, że mogą natychmiast wejść w akcje bojową. Admiralicja ujawniła, że sama Anglia buduje dziś więcej statków, niż łodzie podwodne mogą zatopić tonażu. Kongres angielskich związków zawodowych odbywa się z udziałem przedstawicieli wszystkich narodów m.i. robotników amerykańskich, rosyjskich i szwedzkich.

- Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło, że niemiecki bombowiec zatopił szwedzki statek-cysterne. Sześciu ludzi z załogi uratowano, 13 osób utonęło.

- W Danii trwają nadal sabotaże i czynny opór mimo ogłoszenia kary śmierci za te przewiny przez niemieckiego dowódcę okupacyjnego.

#### OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 7.bm. - godz. 3.20 rano.

- Nadzwyczajny komunikat z Moskwy doniósł o zdobyciu przez Rosjan Konotopu. W Zagłębiu Donieckim armia czerwona zdobyła Krematorskaja i Makejewkę, podchodząc pod miasto Stalino na 5 km. Stalino stoi w płomieniach, podpalone przez cofających się Niemców. Dowództwo rosyjskie rzuca na tyły wojsk niemieckich duże ilości spadochroniarzy.

- W Południowych Włoszech wojska brytyjskie postępują szybko naprzód.

- Szef niemieckiej policji w Utrechcie /Holandia/ został zamordowany.

- Konferencja ministrów Anglii, Ameryki i Rosji, która odbędzie się w przyszłym miesiącu, ma przygotować spotkanie Churchill-Roosevelt-Stalin.

NA FUNDUSZ PRASY : "W"-40, "Janor"-20, "Z.Z."-30, "Pionier"-150, "Piątka"-150, "Roland"-100, "Zyro"-20, "Bzura"-20, "Bodziemba"-50, "Jeżyna"-40, "Pod L 22"-100, "Lala"-10, "Amelia"-50, "Morze"-250, "Bolek"-250, "B.W."-50, "Bartosz"-250, "Hel"-50, "H"-20, "Pelus"-20, "Władek"-14, "Campa netti K."-50, "War"-20, "Miot"-50, "Ra"-10, "S.K."-50, "Piast"-75, "Sławek"-100 zł.

Stosunki między Szwecją a Niemcami podczas obecnej wojny nie były nigdy najlepsze. Wprawdzie Szwecja po zajęciu przez Niemcy Norwegii, ulegając przewadze, musiała się zgodzić na dostarczanie rudy, a następnie po wybuchu wojny z Sowietami na tranzyt wojsk niemieckich do Finlandii, ale opinia publiczna zawsze była z tego niezadowolona. To też od czasu do czasu pojawiały się w prasie niemieckiej artykuły, którymi atakowano dzienniki szwedzkie za proangielskie sympatie oraz społeczeństwo, że nie chce popierać imperializmu niemieckiego. Wreszcie wiadomość podana przez dzienniki niemieckie w formie notatki kronikarskiej o wstrzymaniu tranzytu niemieckiego przez Szwecję świadczyła, że państwa północne zaczynają wyraźnie przeciwstawiać się polityce Rzeszy. Oczywiście widzieć w tym należy równocześnie barometr sytuacji politycznej Niemiec, które dziś już dla Szwecji widocznie nie są przeciwnikiem niebezpiecznym. Jeszcze przed rokiem wstrzymanie tranzytu przez Szwecję uważano by za przyczynę do inwazji, dziś musiano zadowolić się skromną notatką, że nastąpiło to na podstawie obustronnego układu. Nie dosyć na tem. Jeszcze niedawno Niemcy donosili, że w Szwecji panuje nastawienie wybitnie antysowieckie, dziś natomiast niespodziewanie z tej samej prasy niemieckiej wynika, że opinia publiczna szwedzka wyraża się przychylnie o Sowietach. Oczywiście jest to chwyt propagandowy, zresztą dość naiwny. Szwecja - która łączy z Finlandią bardzo bliskie stosunki mimo tego, że posiada rząd socjalistyczny, nie sprzyja Sowietom. Trudno jednak mówić o tym, że jest wrogo przeciw Rosji nastawiona. Nie o to jednak idzie. Sprawa tranzytu szwedzkiego - zbagatelizowana przez niemiecką propagandę, nie była jak się okazuje wypadkiem odosobnionym, odbiła się bowiem głośnym echem w Danii. Niemcy bowiem po przerwaniu tranzytu przez Szwecję musieli cały swój ruch z Norwegią skierować na Danię, czyli stworzyli Duńczykom dogodne warunki do rozpoczęcia akcji przeciwko zalewowi germańskiemu. Jak wyjaśnia główny referent spraw duńskich w radio londyńskim Jorgenson, dla wielu Dania była podczas obecnej wojny krajem biernym i przez swą bierność popierającym plany niemieckie. Istotnie od roku 1940 tzn. od jej okupacji panował tam spokój. Był to jednak spokój pozorny. Mimo tego, że fabryki duńskie pracowały wyłącznie dla niemieckich celów wojennych, wśród społeczeństwa duńskiego wzrastała coraz silniej opozycja, która nie mogąc działać jawnie musiała zejść do podziemia. To też państwo, które miało swego króla i swój rząd, mające pewną swobodę w zakresie administracyjnym, posiadało dwa oblicza: z jednej strony nie sprzeciwiano się eksploatacji niemieckiej, a z drugiej w podziemiach stworzono nową Danię, która wydając własną tajną prasę kierowała społeczeństwem. Kto zna patriotyzm Duńczyków ani chwili nie przypuszczał, że spokój - który tutaj panował wynikał z ich abnegacji politycznej. Jorgensen słusznie stwierdza, że przerwanie tranzytu przez Szwecję i skierowanie go na Danię skłoniło ją do ostrych rozruchów, które spowodowały rozciągnięcie przez Niemców nad Danią stanu wyjątkowego. Zatopienie prawie całej marynarki duńskiej, byle nie dostała się w ręce niemieckie, było czynem nie znajdującym precedensu w historii, świadczącym jednak zarazem, że nastroje antyniemieckie stały się nawet w pracowitej i spokojnej Danii ruchem żywiołowym. Ze nie jest to ruch odosobniony, niezwiązany z innymi narodami północnymi, świadczy również stanowisko Szwecji. Bo przecież i to było bez precedensu w obecnej wojnie, aby szwedzka artyleria przeciwlotnicza w Malmo ostrzelała samoloty niemieckie. Jeśli jednak ten wypadek można nazwać drobnym szczegółem, to już sprawa poważna jest konflikt, który powstał między Szwecją a Niemcami wskutek zatopienia w Skagerraku dwóch szwedzkich łodzi rybackich. Nie zwróciłoby to niczyjej uwagi gdyby nie fakt, że wedle doniesień niemieckich łodzie szwedzkie rozkręcały i zatapiały boje świetlne na niemieckich wodach terytorialnych. Ze opinia publiczna w Szwecji w związku z tymi wypadkami nie entuzjazmuje się Niemcami, świadczy napastliwy ton prasy niemieckiej i radia wobec Szwecji, zwłaszcza "Hamburger Diplomatiscche Korrespondenz", która zarzuca Szwedom arogancję i prowokacyjną postawę w stosunku do Rzeszy. Szczególnie demarche rządu szwedzkiego z powodu zatopienia łodzi wywołało ostre protesty niemieckie. Z drugiej strony szwedzki dziennik "Sozialdemokraten" niarodajny dla opinii szwedzkiej zaznacza, że jeśli Niemcy nie mają zamiaru respektować bezpieczeństwa szwedzkich łodzi rybackich, w takim razie Szwecja będzie musiała poddać rewizji swoje dotychczasową postawę. Jeszcze więcej. Ogłoszono w Szwecji po zatopieniu łodzi żałobę narodową, zaś przewodniczący związku rybackiego oznajmił, że statki rybackie zostały oddane pod opiekę szwedzkiej floty wojennej, oczywiście aby w ten sposób uchronić je przed atakami niemieckimi. Czy dojdzie do zbrojnego konfliktu? Prawdopodobnie nie dojdzie zwłaszcza z tego względu, że Niemcy nie mogą sobie dzisiaj pozwolić na nowy front, w każdym jednak razie wypadki te zmobilizowały przeciwko Rzeszy państwa północne, dotychczas stojące poza nawiasem ogólnej akcji antyniemieckiej. Bo oczywiście odbiły się one głośnym echem w Norwegii, gdzie wzniósł się terror niemiecki, a przede wszystkim w Finlandii, która przez deklarację swoich najwybitniejszych przedstawicieli, złożoną na ręce

prezydenta, domaga się zawarcia odrębnego pokoju z Sowietami a tym samym wyeliminowania Finlandii z roli niemieckiego kontrahenta. Również wiadomość nadesłana z Helsinek a podana przez prasę niemiecką z odpowiednim komentarzem, że w Sztokholmie nastąpiło spotkanie przywódcy fińskich związków zawodowych z delegatami angielskich związków zawodowych, jest bardzo znamienna. Ostatnie wypadki wzmocniły w Finlandii nastroje antyniemieckie, jak świadczą o tym audycje nadawane przez radio fińskie, w których Finlandia wyraża swoje współczucie z Danią, wystawioną przez długą okupację na ciężką próbę nerwów. Fińskie radio stwierdza, że zmiany w sytuacji wojennej wzmocniły w Danii nadzieje na rychłe odzyskanie wolności. Tego rodzaju wynurzenia w fińskim radio, będącym echem opinii państwa walczącego po stronie Niemiec, jest doskonałym barometrem dla sytuacji, w jakiej dzisiaj znajduje się hitlerowska Rzesza.

#### DOKUMENT NA KONFERENCJE POKOJOWA.

W ogłoszeniu do ludności z dnia 15. lipca br. dowódca policji i SD na okręg białostocki wylicza kilka napadów bandyckich z pierwszej połowy miesiąca, wskutek których zginęło ogółem 11-tu Niemców cywilnych i wojskowych oraz 5-ciu Polaków. Wyliczając te napady bandyckie dowódca policji stwierdza w dalszym ciągu ogłoszenia, że uważał za stosowne przedsięwziąć środki represyjne dla zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom. Tę część ogłoszenia wyliczając "środki karne" podajemy w dosłownym brzmieniu:

"W odwet za powyższe i dla osiągnięcia spokoju w okręgu białostockim zostały przeprowadzone następujące środki zaradcze: 1/Spalono wieś Szaulicze, pow. wołkowyskiego. Wszyscy mieszkańcy wsi zostali rozstrzelani. 2/Rozstrzelano 50 osób spośród ludności miejscowej Białegostoku, co do których stwierdzono, że byli stronnikami lub uczestnikami polskiego ruchu stawiania oporu. 3/Rozstrzelano 25 aresztowanych spośród ludności Białegostoku. 4/Rozstrzelano 50-ciu mieszkańców miasteczka Wasilków. 5/Tysiące osób z powiatu łonżyńskiego zostało rozstrzelanych, ich mienie uległo konfiskacji, a domy zostały zniszczone. Ponadto we wszystkich miastach powiatowych aresztowano i rozstrzelano po 19 osób ze środowiska lekarzy, adwokatów, urzędników miejskich i nauczycielstwa wraz z ich rodzinami, ponieważ byli oni stronnikami lub uczestnikami polskiego ruchu stawiania oporu. Mienie rozstrzelanych zostanie skonfiskowane. Dalsze napady na Niemców z Rzeszy i ludność miejscową pociągną za sobą jeszcze ostrzejsze środki, szczególnie przeciwko warstwie ideowych przywódców ruchu stawiania oporu".

Dokument historyczny sporządzony przez samych Niemców, zawierający szczegółowy opis jednej z wielu ich zbrodni, stanowiących ich "dziejowe posłannictwo na Wschodzie" przyda się nam na konferencję pokojową i przed Międzynarodowe Trybunały Sprawiedliwości dla uzyskania straszliwego wyroku na niemieckich zbrodniarzy.

#### KRAJ WALCZY.

- Dnia 11. VIII. między stacjami Dąb Wielki a Mińsk Mazowiecki wyleciało w powietrze 6 cystern z benzyną. Tory zostały zerwane, przerwa w komunikacji trwała kilka godzin.
- Dnia 2. 8. został zastrzelony rejonowy komendant policji granatowej w pow. Ostrów Mazowiecki - gorliwy współpracownik gestapo.
- Dnia 10. 8. wójt gminy Branszozyk /Ostrów Mazow./ niejaki Pióro otrzymał kulę jako zapłatę za gorliwość w wysyłaniu ludzi do Niemiec.
- W szpitalu św. Łazarza w Krakowie został zastrzelony z wyroku palicjant granatowy Chyłko z Bronowic. Postrzelony w rękę, podczas pierwszego nieudanego wykonywania wyroku, leczony był w szpitalu i tam dosięgła go ręka sprawiedliwości.
- Tydzień wcześniej zastrzelona została kochanka Chyłki Apostoła Aniela Maria, która wspólnie ze zbrodniarzem granatowym donosiła do gestapo.
- W ubiegłym tygodniu zastrzelony został z wyroku Julian Haczkiwicz, urzędnik policji kryminalnej w Krakowie, będący współpracownikiem gestapo.
- W kilku miejscowościach pod Warszawą a nawet w samym mieście na Saskiej Kępie i Mokotowie podpalono w ostatnich czasach stogi ze słomą i sianem.
- W ubiegłym tygodniu spłonęły w Krakowie przy ul. Prądniczej dwa wojskowe baraki pełne mundurów.
- Przeor OO. Bonifratrów w Krakowie został steroryzowany przez kilku nieznanymi osobników, którzy odebrali mu klucze od kasy i zabrali kilkadziesiąt tysięcy złotych oświadczając, że jest to kara za złożenie dwudziestu tysięcy złotych na armię niemiecką.
- W poniedziałek 30. 8. na wszystkich urzędach i interesach niemieckich widniały napisy: "Z powodu ewakuacji od poniedziałku zamknięte". W Rynku głównym przybita została tablica oznajmująca, iż zmienia się nazwę Adolf Hitler Platz na "Plac im. Gen. Sikorskiego".